

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 303 A

Warszawa, poniedziałek 10 października 1938 r.

Rok XIII

Kompromitacja żydowskich banków

Olbrzymia afery dewizowa

Około 20 milionów złotych wywieziono bezprawnie z Polski

KATOWICE, 9. 10. Pod koniec ubiegłego roku Inspektorat Okręgowy Ochrony Skarbowej w Katowicach stwierdził, że od dłuższego czasu przez punkt graniczny Zebrzydowice przywożone są nieprawdopodobnie duże sumy w walutach obcych, rzekomo z Czechosłowacji, choć w państwie czechosłowackim istnieją już od dawna ograniczenia dewizowe i w związku z tym kontrola graniczna była bardzo surowa. Poza tym uwagę Inspektoratu Ochrony Skarbowej zwróciła okoliczność,

że kwoty przywiezione z Czechosłowacji nie pozostają nigdy w Polsce lecz tranzytem wywożone są dalej. Dalej stwierdzono, że załatwiał zawsze formalności związane z przywozem pieniędzy jeden i ten sam urzędnik, st. kontroler celny K. Ścisłesza obserwacja wykazała, że największe sumy przewoził obywatel rumuński wyznania mojżeszowego Mojsie Lebi, przy którym pomimo bardzo ścisłej rewizji osobistej po stronie czechosłowackiej nigdy nie znajdowano natomiast na stro-

nie polskiej deklarował on bardzo duże sumy w dolarach, funtach itp.

Ustalono dalej, że Mojsie Lebi pozostawał w ścisłym kontakcie z pełniącym służbę w Zebrzydowicach rewidentem celnym K. Wszczęto szczegółowe śledztwo, które wykryło, że zaświadczenia o przywozie walut były oparte na fikcji. Mojsie Lebi nie przywoził pieniędzy do Polski, a dopiero po uzyskaniu zaświadczeń uzyskiwał później w różnych bankach żydowskich w Pol-

sce, odpowiednie kwoty walut względnie zaświadczenia sprzedawał bankom, które dysponowały w ten sposób bardzo wielkimi sumami, mogąc je bez zezwolenia Komisji Dewizowej przekazywać za granicę. Lebi pracował z tymi bankami w ścisłym porozumieniu i jakby wynikało z dotychczasowego materiału, na ich rachunek.

Kiedy zebrano niezbite dowody przestępstw organa Inspektoratu Okręgowego Ochrony Skarbowej aresztowały urzędnika celnego K. i Mojsie Lebiego na gorącym uczynku, w chwili gdy K. zaopatrywał Lebiego w zaświadczenia na zgórą 20.000 dolarów. Oba osadzone w więzieniu najpierw w Cieszyńcu a następnie w Katowicach.

Kiedy ustalono, iż za aferą tą kryją się wielkie banki żydowskie, jak np. Holzera i Zachodni w Krakowie, obu aresztowanych przewieziono do więzienia krakowskiego, gdzie również osadzone są dalszych aresztowanych w związku z tą aferą wysokich urzędników 4 banków.

Według dotychczasowych obliczeń aferzyści zdolali wywieźć z Polski ponad 20 milionów złotych w walutach obcych, wyrządzając olbrzymią szkodę państwu. Szczegóły i nazwiska wielu aresztowanych trzymane są ze względu na dobro śledztwa w tajemnicy.

DZIS NA STR. 4-EJ

ROZPOCZYNAMY DRUK POWIEŚCI PIÓRA UTALENTOWANEJ AUTORKI ANGIELSIEJ DOROTHY BLACK P.T. „PRZYGOŁOŚCI”

Wizyty w Ameryce królewskiej pary brytyjskiej

NOWY JORK, 9. 10. Wiadomość o zamierzonej wizycie królewskiej pary brytyjskiej w Kanadzie w roku przyszłym podana została przez prasę nowojorską w formie sensacyjnej.

Dzienniki przypuszczają, że król i królowa brytyjscy przybę-

dą do Białego Domu, co byłoby najpiękniejszym symbolem przyjaźni, łączącej oba narody i głębokim wyrazem wdzięczności, jaką żywi Londyn dla prezydenta Roosevelta za jego apel do kanclerza Hitlera.

4.574 zabitych

Straty włoskie w Afryce Wschodniej

RZYM, 9. 10. Urzędowo donoszą, że liczba wojskowych i cywilnych ofiar, zmarłych w Afryce wschodniej od 1 do 30 września r. b. wynosi 65 osób. W tym 6 zmarłych podczas akcji zwładowczej i policyjnej, dwie naskutek odniesionych ran, a 53 z powodu choroby lub w służbie.

Ogółem straty włoskie w Afryce wschodniej w czasie od 1 stycznia 1935 do 30 września r. b. wynoszą 4.574. Liczba robotników włoskich zmarłych na tym obszarze od 1 do 30 września r. b. z powodu wypadków przy pracy i chorób sięga 63-ech. Na ogólną liczbę robotników około 42 tys. ogółem w czasie od 1 stycznia 1935 do 30 września roku bież. zmarło tam 2113 robotników, do

czego należy dodać 11 zaginionych i to na ogólną liczbę robotników 60.000.

Prof. Michałowski ciężko zaniemógł

Znakomity chopinista, 87-letni profesor, Aleksander Michałowski, bawiąc ostatnio we własnej willi w Urlach, zastał wczoraj nagle i stracił przytomność. Wezwano niezwłocznie pogotowie prywatne. Lekarz stwierdził u prof. Michałowskiego silne osłabienie mięśnia sercowego i w stanie ciężkim, przewiózł sędziego muzyka do mieszkanka w Warszawie (Okólnik 5a).

Rezygnacja Czechów

Minimalne żądania

w sprawie granicy z Niemcami

PRAGA, 9. 10. W godzinach wieczornych powrócił tu z Berlina dwaj wyżsi funkcjonariusze czechosłowackiej służby zagranicznej, min. Kinzl i Zizerski oraz stały delegat rządu czechosłowackiego przy Lidze Narodów, min. Heidrich, którzy niezwłocznie udali się do ministra spr. zagr. Chwałowskiego celem poinformowania go o wyniku rozmów, jakie przeprowadzi-

li w Berlinie w sprawie okupacji terytorium, określonego nazwą 5-ej strefy. Rząd czechosłowacki prowadzi rokowania z rządem Rzeszy celem możliwego zlagodzenia dotkliwych skutków okupacji znacznej części terytorium czechosłowackiego w myśl decyzji komisji delimitacyjnej w Berlinie. W związku z tym do Berlina udają się jutro ministrowie Karwas i mini-

ster rolnictwa Feierabend.

W najbliższych dniach ma udać się do Berlina nowomianowany minister spr. zagr. Chwałowski. Jak w kołach rządowych oświadcza, celem rządu czechosłowackiego jest uzyskanie, aby nowa granica państwa pokrywała się o ile możliwości z granicą językową.

Wielka bitwa powietrzna

w rejonie Ebro

110 samolotów w walce

BARCELONA, 9. 10. Radio barceloskie podaje, że na odcinku Ebro na południe od Venta de Campesines wojska rządowe poprawiły swe stanowiska. W czasie walki powietrznej, stoczonej z około 50 powstańczymi samolotami myśliwskimi, 4 z nich zostały stracone.

Po stronie czerwonej brało udział w walce około 60 samolotów.

SALAMANKA, 9. 10. Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco:

Na wszystkich frontach nie szczególnego. Lotnictwo nasze straciło w czasie walki powietrznej na odcinku Ebro 6 samolotów nieprzyjacielskich typu „Boeing” i dwa typu „Curtiss”.

WALENCJA, 9. 10. Lotnictwo rządowe bombardowało ub. nocy koncentrujące się oddziały powstańcze w okolicach Castellon, Burriana i Villareal. Sądzą tu, że straty, zadane wojskom powstańczym, zgromadzonym w tej strefie, są znaczne. Rządowy samolot zwiadowczy przeleciał wczoraj wieczorem nad drogą Sagunt — Walencja zrzucając ulotki propagandowe.

BARCELONA, 9. 10. Koło północy 10 samolotów powstańczych bombardowało gwałtownie Bar-

celonę. Urzędowe obliczenia dotychczasowe podają liczbę 10 zabitych i 4-ech rannych. Z inten-

sywności jednak bombardowania wnosić można, że liczba ofiar jest większa.

Bombardowanie pociągu

60 zabitych i 100 rannych

BARCELONA, 9. 10. Pociąg pasażerski, jadący do Barcelony, bombardowany był wczoraj koło godz. 18-ej niedaleko San Vicens-

de Calders. Jest podobno około 60 zabitych i 100 rannych. Bombardowania dokonał wodnosamolot powstańczy.

Podstawową komórką organizacji handlu zbożem w Polsce, byłaby „Powiatowa Spółdz. Zbożowa”. Stanowiłaby ona zupełnie samodzielną lokalną firmę zbożową, będącą całością samą w sobie zarówno pod względem prawnym, jak i finansowym i handlowym. Dla prowadzenia zaś ogólnej polityki zbożowej w kraju, dla dokonywania transakcji zbożowych o zasięgu przekraczającym teren jednego powiatu, dla zaopatrzenia w zboże większych miast, wojska, instytucji samorządowych i komunalnych oraz dla prowadzenia eksportu zboża „Powiatowe Spółdzielnie Zbożowe” wspólnie powołałyby do życia „Centralę Zbożową”, która będąc samodzielną jednostką prawną, a stanowiącą ich własność, byłaby zarazem

dla nich aparatem nadrzędnym technicznym i kontrolnym. „Powiatowa Spółdzielnia Zbożowa” byłaby zorganizowana na podstawie specjalnego ramowego statutu, uwzględniającego zarówno wszystkie dodatnie doświadczenia systemu spółdzielczego, u tego rodzaju działalności handlowej, jak i biorącego pod uwagę niezbędne dla właściwego rozwoju — zasady prawne i handlowe, normalnych spółek kapitalistycznych — w danym wypadku należy wypracować typ jednostki prawnej, która by posiadając dostatecznie głęboki charakter społeczny, miała zarazem wystarczającą elastyczność handlową, nie była bezdusznym tworem biurokratycznym, ale tętniącą życiem i inicjatywą placówką

handlową, obliczoną w pierwszym rzędzie na korzyść ogółu, płynącą ze sprawnego zorganizowania handlu zbożem, ale nie zapominającą jednocześnie o własnej rentowności i konieczności rozdzielania co najmniej części zysku między swymi udziałowcami pewnych nadwyżek.

Zasadniczo należy odrzucić wszelkie naleciałości doktrynalne marksizmu, płynące z wrogości nam ducha żydowskiego, a którym jest przepojona dzisiejsza spółdzielczość, wszelkie nierealne pomysły o równości praw udziałowców niezależnie od wysokości wniesionych przez każdego z nich udziałów, wszelkie tendencje, mające jedynie na celu zahamowanie działalności, a nie rozwój i rozkwit instytucji.

Walka o niezależność gospodarczą

Uchwały Wielkiej Rady Faszystowskiej

RZYM, 9. 10. Po posiedzeniu wczorajszym wielkiej rady faszystowskiej, ogłoszono następujący komunikat:

Wielka rada faszystowska przed rozpoczęciem swych prac

przesłała pozdrowienia legionistom, którzy wracają z Hiszpanii po 18 miesiącach ciężkiej kampanii, podczas której dali nie zliczone dowody cnoty włoskiej i potwierdzili poświęceniem i krwią

decyzję bronięcia z bronią w ręku i wszędzie sprawy faszystwu.

Minister spraw zagranicznych złożył następnie trwające dwie godziny obszernie sprawozdanie o wszystkich wydarzeniach międzynarodowych od marca r. b. do dnia dzisiejszego, przy czym Mussolini podkreślił kilka punktów tego sprawozdania.

Następnie wielka rada faszystowska przyjęła rezolucję treści następującej:

Wielka rada faszystowska po wysłuchaniu sprawozdania ministra spraw zagranicznych, tow. rzymskiego Galeazzo Ciano, wiernego wykonawcy polityki zagranicznej faszystwu, opartej na osi włosko-niemieckiej, wyraża swą pełną aprobatę dla tej polityki, która znalazła najbardziej uroczyste uwińczenie w interwencji Duce w spotkaniu monachijskim na płaszczyźnie europejskiej i światowej.

Ponadto wielka rada faszystowska przyjęła następujący wniosek:

„Wielka rada stwierdza ponownie w sposób najbardziej kategoryczny konieczność, by walka o niezależność ekonomiczną narodu prowadzona była z najwyższą energią i w przyspieszonym tempie”.

Wielka rada zbierze się jeszcze 18 października.

Pogoda dzisiejsza

Przewidywany przebieg pogody w dniu 10 b. m.

Pogoda zmienna z deszczem pościągającym z zachodu na wschód. Nieco ciepłej; dość silne wiatry zachodnie.

P. S. Z.